

KS. ANTONI PACIOREK
Lublin

„JEZUS CHRYSZTUS W CZORAJ I DZIŚ,
TEN SAM TAKŻE NA WIEKI” (Hbr 13, 8)

I

Powyższe zdanie, hasło pamiętnej pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny w 1997 roku, znajduje się w końcowej części Listu do Hebrajczyków, w perykopie 13, 7-17¹. Perykopa ta zawiera usilne ostrzeżenie przed przyjęciem „różnych i obcych nauk” Ramy ostrzeżenia tworzą: wezwanie do naśladowania wiary pierwszych przełożonych (w. 7) oraz wezwanie do posłuszeństwa ich dziedzictwu (w. 17). Wyrażenie ἡγουμένων, którym nazwani są owi przełożeni, oznacza w języku greckim hellenistycznym ludzi zajmujących kierownicze stanowiska począwszy od przywódców niewielkich grup społecznych, a skończywszy na zarządcach prowincji (por. Łk 22, 26). Autor kieruje uwagę słuchaczy na pierwszych przełożonych wspólnoty, którzy niegdyś głosili „słowo Boże”, na ich wiarę zachowaną aż do końca i wzywa usilnie do ich naśladowania.

Od słów wynoszących wiarę pierwszych przełożonych i wzywających do jej naśladowania („pamiętajcie... naśladowajcie”), autor przechodzi dość nieoczekiwanie do osoby Jezusa Chrystusa: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (w. 8). Aklamacja ta nie jest wypowiedzią pozbawioną łączności z kontekstem². Raczej stanowi rodzaj przejścia pomiędzy w. 7

¹ Za fragmentem Hbr 13, 7-17, rozumianym jako osobna jednostka literacka, przemawia wyraźna inkluzja zbudowana z wzmianki o pierwszych przełożonych wspólnoty (w. 7) oraz o przełożonych aktualnych (w. 17). Por. A. Paciorek, *List do Hebrajczyków. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1998, s. 158 n.; A. Tronina, *Do Hebrajczyków. Słowo zachęty na dni ostatnie*, Częstochowa 1998, s. 167 n.

² Tak np. uważa O. Kuss (*Der Brief an die Hebräer*, Regensburg 1966, s. 144-145).

a w. 9³. Słowu Bożemu głoszonemu przez pierwszych autentycznych przełożonych (w. 7), skonkretyzowanemu w formule wyznania (w. 8), przeciwstawiają się „różne i obce nauki” (w. 9). Akcent położony jest na niezmiennosc głoszonej przez dawniejszych przełożonych Ewangelii. Choć zmieniają się ludzie głoszący orędzie, treść orędzia nie zmienia się wcale. Zauważalny jest kontrast pomiędzy przełożonymi, którzy odchodzą, a Jezusem Chrystusem, który trwa niezmiennie. Formuła wyznania jest wyznaniem wiary dawniejszych przełożonych. Jest to wiara w Jezusa Chrystusa, fundamentalną postać dziejów zbawienia. Ponieważ jest On „ten sam” dzisiaj, tak jak był niegdyś, wspólnota może bezpiecznie rozwijać się naśladowując wiarę swych dawnych przełożonych. Ta wiara pierwszych przełożonych ma jako podstawę słowo Boże, którego ucieleśnieniem i kulminacją jest Jezus Chrystus. Wiara, do której wzywa autor Hbr, ma zatem chrystologiczny koloryt.

Zamierzone przez autora przeciwstawienie pojawia się nie tylko pomiędzy przemijalnością przełożonych (w. 7) a nieprzerwanym trwaniem Jezusa Chrystusa (w. 8), ale w większym jeszcze stopniu pomiędzy takim właśnie trwaniem Jezusa Chrystusa a zmiennymi „obcymi i różnymi naukami”. Autor przypomina, że chociaż pierwsi przełożeni rzeczywiście odeszli, to przecież Jezus Chrystus, którego głosili, pozostaje! Należy trwać przy Nim niewzruszenie. W Nim należy upatrywać pewny fundament życia także na teraz.

Sama formuła wyznania: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki”, pozbawiona czasownika, nadaje wypowiedzi charakter liturgiczny (por. Pwt 6, 4)⁴. Liturgiczny charakter zdaje się posiadać zwłaszcza nawiązanie do przyszłości za pomocą zwrotu: „na wieki”⁵. Formuła mogła stanowić pierwotnie niezależnie istniejącą aklamację. Ponieważ w znacznym stopniu przypomina samookreślenia Jahwe w ST (Iz 41, 4; 44, 6; 48, 12), mogła być subtelnym sposobem identyfikowania Jezusa z Jahwe.

Wyrażenie: „wczoraj” (ἐχθές) może nawiązywać do historycznej działalności Jezusa, a zwłaszcza Jego śmierci⁶. Może też odnosić się do bliższej

³ W ten sposób większość komentatorów. Zob. np. B. F. Westcott, *The Epistle to the Hebrews. The Greek Text with Notes and Essays*, London–New York 1903, s. 435.

⁴ Jest to zdaniem C. Spicq’a (*L’Épître aux Hébreux*, vol. II, Paris 1953, s. 422) jedno z najpiękniejszych nowotestamentalnych wyznań wiary. Tak samo rozumieją ową formułę O. Kuss (dz. cyt., s. 144-145), O. Michel (*Der Brief an die Hebräer*, Göttingen 1966¹², s. 491) i in.

⁵ Por. Mt 6, 13; Łk 1, 33; Rz 1, 25; 9, 5; 11, 36; 16, 27; 2 Kor 11, 31; Flp 4, 20; Jud 25; Hb 13, 21.

⁶ Zdaniem F. F. Bruce (*The Epistle in the Hebrews*, Grand Rapids 1964, s. 396) wyrażenie „wczoraj” oznacza życie ziemskie Jezusa; „dzisiaj” – obecny czas łaski; „na wieki” – nieustanną funkcję Jezusa jako Pośrednika.

przeszłości, tej mianowicie, w której działali zmarli przełożeni. Ścisły związek, jaki występuje pomiędzy w. 7 a w. 8, czyni bardziej prawdopodobnym to drugie rozumienie. Oznacza to, że Jezus Chrystus jest przedmiotem wiary wspólnoty teraz istniejącej (dziś), podobnie jak był przedtem (wczoraj) dla przełożonych.

„Dzisiaj” (σήμερον) jest nawiązaniem do czasu obecnego, kiedy to wspólnota przeżywa pokusę, aby zamienić pouczenia z „wczoraj” na jakieś „obce i różne nauki” (w. 9). Wczoraj autentyczni przełożeni głosili Jezusa Chrystusa. Autor stwierdza, że i teraz nie ma innej drogi prowadzącej do Boga od tej, która została ukazana.

„Na wieki” (εἰς τοὺς αἰῶνας) wskazuje na charakter odkupienia dokonanego przez Chrystusa Jezusa oraz na charakter kapłaństwa Chrystusa, które jest wieczne. Ci, którzy usiłują odnaleźć bezpieczeństwo w nowych naukach, zapominają, że zbawienie dokonane przez Chrystusa – Najwyższego Kapłana jest „na wieki” Ostatecznie więc intencją zamieszczonego wyznania wiary z w. 8 jest przywołanie członków wspólnoty kościelnej do fundamentów głoszonych przez autentycznych przełożonych.

Przedstawiliśmy istotne elementy rozumienia formuły Hbr 13, 8 we współczesnej egzegezie. Zauważalny jest w niej wysiłek dotarcia do rzeczywistej sytuacji odbiorców i autora wypowiedzi. Dostrzegalne są też usiłowania prowadzące do zrozumienia intencji autora oraz rezultatów jego napomnienia. Wraz z komentatorami współczesnymi przenosimy się jakby w czasy odbiorców, tj. w epokę bezpośrednio po odejściu ze świata pierwszych przełożonych. W dalszej części niniejszego artykułu spojrzymy na interesującą nas wypowiedź z Listu do Hebrajczyków oczami najwcześniejszych komentatorów chrześcijańskich.

II

Omawianie starożytnej egzegezy Hbr 13, 8 rozpoczniemy od Orygenesza. Czynimy tak najpierw dlatego, że przed Orygenesem trudno jest mówić o rzeczywistej tradycji egzegetycznej, po wtóre zaś dlatego, że kanoniczność Listu do Hebrajczyków na Zachodzie została ogólnie przyjęta dopiero po roku 350; przed ową datą list ten był raczej rzadko cytowany. Nawet na Wschodzie cytowany był tylko okazjonalnie (w Konstytucjach Apostolskich oraz u Klemensa Aleksandryjskiego).

Od czasów Orygenesza sytuacja zmienia się radykalnie. Z pism Euzebiusza dowiadujemy się, że Orygenes głosił homilie na temat Hbr. W homiliach,

według świadectwa wspomnianego Euzebiusza, wielki Aleksandryczyk dawał świadectwo swej przenikliwości egzegetycznej utrzymując m.in.: „Styl listu zatytułowanego *Do Hebrajczyków* nie jest stylem Apostoła [...]. Ale z drugiej strony godna podziwu doktryna listu bynajmniej nie ustępuje uznanym pismom Pawłowym. Powiedziałbym, że myśli są Apostoła, a styl i kompozycja należy do kogoś, kto znał doskonale nauczanie Apostoła”⁷ Niestety, homilie Orygenesesa objaśniające List do Hebrajczyków nie zachowały się do naszych czasów. W zachowanych jednak pismach znajdziemy dość liczne cytaty z tego listu. Interesujący nas werset Hbr 13, 8, objaśniany bardziej lub mniej obszernie, pojawia się jednak raczej rzadko. Znalazłem tylko trzy takie przypadki⁸

Wstępna analiza wypowiedzi Orygenesesa pozwala stwierdzić, że Aleksandryczyk interpretuje ową perykopę w świetle swojej teorii o następowaniu kolejnych wieków – kolejnych epok w dziejach. O tej teorii mówi nieco obszerniej w *De principiis* II, 3, 5. Oto jego słowa: „Obecny świat jest nazywany końcem wielu wieków, a zarazem sam nazywa się wiekiem. Przytoczę słowa Apostoła, w których tak właśnie mówi: «Teraz bowiem raz jeden ukazał się na końcu wieków dla zgładzenia grzechów przez ofiarę z samego siebie». Paweł zatem stwierdza, że Chrystus raz jeden złożył ofiarę i ukazał się na końcu wieków dla zgładzenia grzechów. Poucza wyraźnie, że po upływie obecnego wieku [...] nadejdą kolejne wieki: «Aby w nadchodzących wiekach wykazać przemożne bogactwo Jego łaski na przykładzie swej dobroci względem nas». Apostoł nie powiedział: w jednym albo w dwóch nadchodzących wiekach, ale ogólnie «w nadchodzących wiekach». Uważam, że ta wypowiedź wskazuje na liczne wieki”⁹

Tak więc w przekonaniu Orygenesesa obecny świat jest jedną epoką, jednym eonem (αἰών) pośród wielu innych. Trwający obecnie eon jest nie tylko zakończeniem dotychczasowego szeregu wieków, ale i on sam zostanie zastąpiony przez kolejne eony. Każdy następny wiek nie jest jednak powtórzeniem poprzedniego. Męka Chrystusa np. miała miejsce tylko w tym wieku. Nie jest to zatem stoicka doktryna o powtarzających się cyklach. Kresem wieków –

⁷ *Eccl. hist.* VI, 25, 11 (ed. Oulton, LCL vol. II, s. 77).

⁸ PG 12, 1556 A; GCS 3, 371 n.; fragm. 4 (22, 6); TU 38, 3 (1911). Podawane przez *Biblia Patristica* miejsce w komentarzu Listu do Rzymian (PG 14, 849 A) nie jest właściwie cytatem, a jedynie luźnym nawiązaniem do idei wyrażonej przez formułę Hbr 13, 8. Z tego powodu pomijam je w niniejszym artykule.

⁹ *De principiis*, II, 3, 5: SC 252, 261 n.

w przekonaniu Orygenes – będzie apokatastaza, kiedy to Bóg będzie „wszystkim we wszystkich”¹⁰.

Z łatwością można zauważyć, że Orygenes przytaczając Hbr 13, 8 czyni to dla objaśnienia i potwierdzenia swej teorii o następstwie wieków. Objasniając słowa psalmu: „Dzisiaj, jeśli usłyszycie jego głos [...]” (Ps 95, 8) stwierdza: «Dzisiaj» oznacza życie obecne. Powiedziano bowiem: «Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki». I znowu «póki trwa to, co dziś się zwie»¹¹. Tak więc – zdaniem Orygenes – kiedy Pismo mówi „dzisiaj”, ma na uwadze przestrzeń czasową obecnego wieku, czyli świąt, w którym żyjemy, świat, który aktualnie istnieje. Dla potwierdzenia przytacza Hbr 3, 13.

Na temat znaczenia biblijnego określenia „dzisiaj” Orygenes wypowiada się jeszcze w dziełku *De Oratione*¹². Wyjaśnia tam, że na wielu miejscach Pismo używa takiego wyrażenia dla określenia czasowej przestrzeni całego obecnego wieku, całej naszej epoki. Przykładem takiego rozumienia wyrażenia „dziś” – argumentuje Orygenes – jest Rdz 19, 37 n.: „Ten jest ojcem Moabitów do dnia dzisiejszego”; Mt 28, 15: „Rozniosła się ta plotka między Żydami i trwa aż do dnia dzisiejszego”, a także Ps 95, 7: „Dziś, gdy głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych”. Dalej zaś mówi: „Jeśli zaś «dzisiaj» oznacza cały ten wiek, to zapewne «wczoraj» oznacza wiek, który przeminął. Sądzimy, że to właśnie powiedziano w Psalmach i w Liście Pawła do Hebrajczyków. W Psalmach czytamy: «Tysiąc lat przed Tobą jest jak wczorajszy dzień, który minął». Sławne owo tysiąclecie, porównane do «wczoraj», przeciwstawione jest temu, co «dzisiaj». Również Apostoł pisze: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki». Nic dziwnego, że dla Boga cały wiek trwa tak długo, jak u nas jeden dzień, ja zaś sądzę, że jeszcze krócej»¹³

Także tutaj Aleksandryjczyk wypowiada swe przekonanie w kwestii następstwa wieków (eonów). „Dzisiaj” oznacza najwyraźniej obecny wiek. Z tego może wynikać – wnosi Orygenes – że „wczoraj” oznacza wieki, które

¹⁰ Tamże.

¹¹ *Selecta in psalmos*, PG 12, 1556 A: „Τὸ σήμερον τὸν βίον τοῦτον σημαίνει. Ἰησοῦς γὰρ, φησὶ Χριστὸς χθὲς καὶ σήμερον καὶ εἰς τοὺς αἰῶνας. καὶ πάλιν: Ἀχρις οὗ τὸ σήμερον καλεῖται.”

¹² *De Oratione*, 27, GCS 3, 371-373.

¹³ Tamże, 27, 17-26, GCS 3, 372 n.: „εἰ δὲ σήμερον ὁ πᾶς οὗτος αἰὼν, μὴ ποτε ἐχθὲς ὁ παραλληλῶς ἐστὶν αἰὼν, τοῦτο δὲ ἐν ψαλμοῖς καὶ παρὰ τῷ Παύλῳ ἐν τῇ πρὸς Ἑβραίους λέγειν ὑπειλήφαμεν, Ἰησοῦς Χριστὸς χθὲς καὶ σήμερον ὁ αὐτὸς καὶ εἰς τοὺς αἰῶνας”

przeminęły, natomiast „na zawsze” może oznaczać następujące wieki albo ostateczny ich kres. Krótko mówiąc, specyfiką myśli Orygenes, odwołującego się w tym miejscu do Hbr 13, 8, jest twierdzenie o następowaniu wieków.

W jednym i drugim wypadku Orygenesowa interpretacja wersetu Hbr 13, 8 nie jest chrystologiczna. Orygenes nie wypowiada się na temat „statusu” Chrystusa. Tym niemniej byłoby ryzykowną rzeczą przypuszczać, że Orygenes posługiwał się omawianą formułą jedynie dla potwierdzenia swej opinii o wiekach. Nie mamy przecież jego Homilii na temat Listu do Hebrajczyków. Poza tym samo brzmienie formuły nakazywało rozmyślać o Chrystusie i Jego pozycji w dziejach zbawienia. Zresztą o tym, że Orygenes zastanawiał się nad sytuacją Chrystusa na podstawie Hbr 13, 8, zdaje się świadczyć zachowany fragment objaśnienia Apokalipsy. Czytamy tam m.in.: „Trzy okresy obejmuje Logos. Naucza o tym Jan Teolog mówiąc, że Zbawiciel jest Tym, «który jest, który był i który przychodzi». Wyrażenie: «który jest» odnosi się do obecnego czasu; «który był» – do przeszłości; «który przychodzi», do tego, co nastąpi. Te właśnie słowa odnosząc do Logosu Apostołów poucza o Chrystusie: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki»¹⁴. Tak więc z zachowanych wypowiedzi Orygenes wywnika, że formułą Hbr 13, 8 posługuje się dla przedstawienia i objaśnienia swej charakterystycznej doktryny o wielości wieków (eonów).

Nowy kierunek objaśnieniom naszego wersetu nadały dyskusje związane z wystąpieniem Ariusza. Jak wiadomo, Ariusz uznawał Syna – Logos za najdoskonalsze stworzenie Boga jedyne, niestworzonego, niezrodzonego, nieśmiertelnego. Był więc czas, kiedy Syn nie istniał. Według Ariusza Chrystus pozbawiony był ludzkiej duszy. Jej miejsce zajął Syn – Logos. On to ożywia ciało Jezusa zrodzonego z Maryi Dziewicy. Przez złączenie z ciałem Logos – Syn stał się w najściślejszym sensie człowiekiem. W ten sposób miał wysłużyć sobie przywileje, jakich od samego początku udzielił mu Bóg adoptując stworzony Logos. W długotrwałej polemice z powyższymi poglądami swoje miejsce zajmował także werset Hbr 13, 8. Przytacza go *List Synodalny* potępiający Ariusza. List ten podaje nowy, odmienny od Orygenes, kierunek interpretacji. W kontrowersji ariańskiej werset Hbr 13, 8 pojmowany bywa jako podkreślenie niezmienności i bóstwa Słowa. We wspomnianym Liście czytamy:

¹⁴ Fragm. 4 (22, 6); TU 38, 3 „τοιαῦτα περὶ τοῦ λόγου νοήσας Χριστῶν αὐτὸν ἐπιστάμενος ὁ ἀπόστολος φησιν: Ἰησοῦς Χριστὸς χθὲς σήμερον ὁ αὐτὸς καὶ εἰς τοὺς αἰῶνας, τὸ χθὲς ἀναφέρων ἐπὶ τὸ ἐνεσθηκός, τὸ εἰς τοὺς αἰῶνας ἐπὶ τὸ μέλλον” (*Origenes Scholien zur Apokalypse. Der Scholien – Kommentar des Origenes zur Apokalypse Johannis*, hrsg. von C. Diobounitis, u. A. Harnack, TU, 1911).

„Jakże może podlegać zmianom i zmieniać się Ten, który mówi: «Ja jestem w Ojcu, a Ojciec jest we Mnie» oraz «Ja i Ojciec jedno jesteśmy», przez proroka zaś: «Ja, Pan, nie odmieniam się [...]»? Choć może ktoś odnieść te słowa do Ojca, jednak jest rzeczą bardziej odpowiednią odnieść je do Syna, który stawszy się człowiekiem, nie zmienił się, ale jak powiada Apostoł: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki»¹⁵

Jak widzimy, *List Synodalny* posługuje się Hbr 13, 8 dla podkreślenia niezmienności Słowa we Wcieleniu. Odrzucona zostaje teza arian o zmienności Słowa wyprowadzana z faktu stania się człowiekiem. To twierdzenie o niezmienności Słowa w oparciu o Hbr 13, 8 rozwija Atanazy. W drugim liście do Serapiona Atanazy wskazuje, że różnicę pomiędzy Bogiem a stworzeniem można by podać odwołując się do pojęcia zmienności. Wszystko, co stworzone, jest zmienne. Nawet aniołowie i gwiazdy podlegają zmianom. Także człowiek jest zmienny, o czym przekonuje upadek Adama. W przeciwieństwie do tego wszystkiego: „Syn jest niezmienny i nie podlega zmianom podobnie jak i Ojciec nie podlega zmianom. Paweł mówi o tym przywołując słowa Psalmu 102: «Ty na początku założyłeś ziemię i niebo jest dziełem rąk Twoich. Przemina one, Ty zaś pozostaniesz [...] Ty zaś jesteś zawsze ten sam i lata Twoje nie mają końca». Mówi przeto: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki»¹⁶.

O niezmienności Słowa – Syna Bożego Atanazy mówi w kontekście Wcielenia. To właśnie z tego powodu, z powodu Wcielenia, arianie upierali się przy zmienności Słowa. Atanazy polemizując z takim stanowiskiem i głosząc niezmiennosc, uwrażliwia zarazem na problematykę chrystologiczną. W dziele *Contra Arianos*, przywołując na pamięć Hbr 13, 8, stwierdza, że Słowo nie podlega zmianom, bo jest obrazem Boga, po wtóre zaś Jego natura faktycznie nie uległa zmianie w momencie Wcielenia.

„Jak niezmienny jest obraz Boga, tak niezmienny jest również «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki». Sam zresztą Pan mówi o sobie przez proroka: «Zobaczcie, że Ja jestem i nie zmieniam się». Nawet jeśli można byłoby powiedzieć, że słowa te odnoszą się do Ojca, to jednak

¹⁵ *List Synodalny*, PG 18, 576 B: „πῶς δὲ τρεπτός καὶ ἀλλοιωτός ὁ λέγων, δι' ἑαυτοῦ μὲν, Ἐγὼ ἐν τῷ Πατρὶ, καὶ ὁ Πατὴρ ἐν ἐμοὶ καὶ Ἐγὼ καὶ ὁ Πατὴρ ἐν ἑσμεν. διὰ δὲ τοῦ προφήτου: Ἰδετέ με ὅτι ἐγὼ εἶμι, καὶ οὐκ ἡλλοίωμαι. Ἐὶ γὰρ ἐπ' αὐτόν τις τὸν Πατέρα δύναται τὸ ρητὸν ἀναφέρειν ἀλλὰ ἀρμοδιώτερον ἂν εἴη περὶ τοῦ λόγου νῦν λεγόμενον, ὅτι καὶ γενόμενος ἀνθρώπος οὐκ ἡλλοίωται ὡς εἶπεν ὁ Ἀπόστολος Ἰησοῦς Χριστός... κτλ.”

¹⁶ *Ad Serapionem*, II, 3 PG 26, 612 D.

jest rzeczą zupełnie słuszną odnosić je do Syna. On to stawszy się człowiekiem objawia się jako niezmienny tym wszystkim, którzy przypuszczają, że z powodu przyjęcia ciała zmienił się i stał się kimś innym”¹⁷

Podkreślając niezmiennność Słowa, na podstawie Hbr 13, 8, Atanazy nie usiłuje jednak wejść bliżej w problematykę chrystologiczną. Posługuje się tą perykopą jako dowodem na to, że Syn jest niezmienny, jeden w substancji z Ojcem także we Wcieleniu. I nic więcej. Nawet w *Liście do Epikteta*¹⁸, w którym miałby okazję stwierdzić wyraźnie i wprost pełnię człowieczeństwa Chrystusa, nie idzie dalej poza dotychczasową interpretację Hbr 13, 8. Uznaje, że „ciało” było obrzezane, że przyjmowało pokarm, było przybite do krzyża, cierpiało. Mimo to „Słowo Boga niecierpiętliwe i niecielesne”, podmiot wszystkich tych czynności, pozostało niezmienne. Podsumowując zatem stanowisko Atanazego, posługującego się Hbr 13, 8, należy podkreślić, że sytuuje on wypowiedź Hbr 13, 8 w kontekście nauki o niezmienności Syna współlistotnego Ojcu także we Wcieleniu. Dodajmy ponadto, że dość wiernie w tym duchu interpretuje Hbr 13, 8 Epifaniusz. Także on sprzeciwia się jakiegokolwiek przemianie Słowa w wyniku Wcielenia¹⁹

Ojcowie kapadoccy, których zasługi w obszarze teologii trynitarniej są znaczne, nie przywiązywali szczególnej wagi do interpretacji tekstów z Listu do Hebrajczyków. Formuła Hbr 13, 8 pojawia się dwukrotnie, ale tylko u Grzegorza z Nazjanzu. W *IV Mowie Teologicznej*, po długim wyliczaniu tytułów Chrystusa, niekiedy przeciwstawnych i paradoksalnych, w których wyróżnia dwie natury w Chrystusie, konkluduje: „Usłyszałeś oto tytuły przysługujące Synowi. Poruszaj się pośród nich, pojmując wzniosłe spośród nich jako boskie, przyziemne natomiast jako bliskie własnemu doświadczeniu. Albo raczej rozumiej je w ogóle jako boskie, abyś wstępując od tego, co przyziemne, mógł stać się Bogiem dzięki Temu, który dla nas zstąpił z wyso-

¹⁷ *Contra Arianos*, I, 36; PG 26, 85 B-C: „Οὐκ οὖν ἀναλλοίωτος ἢ εἰκὼν τοῦ ἀτρέπτου Θεοῦ ἂν εἴη: Ἰησοῦς Χριστὸς χθὲς καὶ σήμερον ὁ αὐτὸς καὶ εἰς τοὺς αἰῶνας Ὁ δὲ κύριος αὐτὸς περὶ ἑαυτοῦ διὰ τοῦ προφήτου λέγει· Ἴδετέ με, ὅτι ὦ εἰμι καὶ ἕκ ἡλλοιωμαι· Εἰ γὰρ καὶ περὶ τοῦ Πατρὸς δύναται λέγειν τις εἶναι τοῦτο τὸ σημαίνονμενον, ἀλλὰ καὶ τὸν Ὑἱὸν ἀρμόζει τοῦτο λέγειν: Ἰησοῦς... κτλ”

¹⁸ PG 26, 1060 A.

¹⁹ *Panarion haer.* 77, 7, 6, GCS 37(1933), 422, 29: „οὐ γὰρ ὡς τινες ὑπενόησαν, ἡ οὐσία αὐτῆ τοῦ λόγου τραπέισα περιτηρήθη, ἀναλλοίωτος οὐσα καὶ ἀτρεπτος, λέγοντος μὲν αὐτοῦ τοῦ σωτῆρος: Ἴδετέ με ὅτι ἐγὼ εἰμι καὶ οὐκ ἡλλοιωμαι, τοῦ δὲ Παύλου γράφοντος Ἰησοῦς Χριστὸς χθὲς καὶ σήμερον ὁ αὐτὸς καὶ τοὺς αἰῶνας. ἀλλὰ ἐν τῷ περιτηρῆντι σώματι καὶ βασταχθῆντι καὶ φαγόντι καὶ καμόντι καὶ ἐν ξύλῳ καθηλωθῆντι καὶ παθόντι ἦν ὁ ἀπαθὴς καὶ ἀσώματος τοῦ Θεοῦ λόγος”

ka. W każdym zaś razie i przede wszystkim zachowuj tę zasadę, a nie pobleǳisz ani w odniesieniu do imion wzniosłych, ani przyziemnych. Jezus Chrystus wczoraj i dziś cieleśnie i *ten sam* duchowo *na wieki*. Amen”²⁰.

W przytoczonym fragmencie Grzegorz wydaje się rozróżniać pomiędzy dwoma poziomami, boskim i ludzkim, które w osobie Chrystusa mogą być dostrzeżone. Sugeruje, że w znaczeniu ścisłym dwie natury powinny być wyraźnie wyodrębnione jedna od drugiej. W pełniejszym wszakże kontekście Bożego opatrnościowego planu zbawienia Chrystus powinien być ujmowany całościowo jako Bóg. Takie właśnie pełniejsze widzenie charakteryzuje interpretację Hbr 13, 8. Zdaniem Grzegorza formuła wskazuje na jedność wzniosłych i ziemskich imion Chrystusa. Zauważa się w większym niż poprzednio stopniu kontekst chrystologiczny. Podobnie interpretuje Grzegorz Hbr 13, 8 w *Mowie 38 na Objawienie Pańskie*. Także tutaj przytacza ten tekst dla podkreślenia jedności boskich i ludzkich przymiotów oraz bóstwa Jezusa Chrystusa: „Ten, który nie ma ciała, przyjmuje ciało, Słowo staje się ciałem, niewidzialny staje się dostrzegalnym, Ten, którego nie można dotknąć, jest dotykany, Ten, który nie ma czasu, ma początek, Syn Boga staje się synem ludzkim, «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki»”²¹

Jeszcze inaczej interpretuje Hbr 13, 8 św. Jan Chryzostom. W czasie swego ostatniego roku pełnienia posługi biskupa w Konstantynopolu głosił homilie na temat Listu do Hebrajczyków. Opublikowane zostały już po jego śmierci. Chryzostomowa interpretacja omawianego wersetu nie przypomina wcześniejszego posługiwania się tym tekstem dla uzasadnienia niezmienności Słowa, jak to czynili Aleksandryjczycy. Wiersz jest sytuowany i objaśniany w kontekście ostrzeżenia przed „niewłaściwymi i błędnymi naukami” Oto jak czytamy w jednej spośród homilii Złotoustego:

„W wypowiedzi: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, i na wieki», słowo «wczoraj» oznacza przeszłość, «dziś» – teraźniejszość, «na wieki» – przyszłość, czas, który nadejdzie. Oznacza to: słyszeliście oto o Najwyższym Kapłanie, ale On nie jest Najwyższym Kapłanem, który przemija. Zawsze bowiem jest ten sam. Niesłusznie przeto twierdzą niektórzy, że tym, którego się oczekuje, nie jest ukrzyżowany Chrystus, ale ktoś inny. Tymczasem powiedziano tak, ponieważ Ten, który jest «wczoraj i dziś, Ten sam jest także

²⁰ IV *Theologica Oratio*, 30, 21; PG 36, 133 A: „Ἐπὶ πάνσι καὶ προ πάντων, ἐκεῖνο τῆρει· καὶ οὐκ ἂν σφαλεῖη ἐν τοῖς ὑψηλοτέροις ἢ ταπεινοτέροις ὀνόμασιν: Ἰησοῦς Χριστὸς χθὲς καὶ σήμερον σωματικῶς, ὁ αὐτὸς πνευματικῶς καὶ εἰς τοὺς αἰῶνας τῶν αἰῶνων”.

²¹ PG 36, 331 B.

na wieki». W ten sposób wyraźnie wskazał, że Ten, który przyszedł, przyjdzie ponownie; On jest Tym, który był przedtem, który jest teraz i który będzie na wieki. Mówią bowiem Żydzi, że inny ma przyjść; oderwawszy się od Tego, który jest, popadli we władzę Antychrysta²².

Chryzostom przytacza Hbr 13, 8 przeciwstawiając się opinii głoszonej przez niektórych, w szczególności przez Żydów, o mającym pojawić się innym Chrystusie. Twierdzi, że Chrystus Wcielony i Ukrzyżowany jest tym samym, który przyjdzie po raz wtóry jako Chrystus uwielbiony. Krótko mówiąc, na podstawie Hbr 13, 8 Jan Chryzostom twierdzi, że jeden jest Chrystus, Ten, który już przybył na świat, i nie będzie innego. Tego rodzaju interpretacja – jak widać – nie reprezentuje istniejącego dotąd kierunku egzegetycznego czy to w Aleksandrii, czy też w Antiochii.

Nowy impuls dla interpretacji omawianego tekstu dała tzw. kontrowersja nestoriańska. Nestoriusz twierdził, że w Jezusie Chrystusie istnieją niezależnie od siebie dwie natury: boska i ludzka zjednoczone moralną więzią miłości. Podmiotem ludzkich i boskich właściwości nie jest Słowo, ale Chrystus – osoba powstała ze zjednoczenia. Nestoriusz nie chciał nazywać Maryi *Theotokos*, ale *Christotokos*. Jego zdaniem z Maryi narodził się nie Bóg, ale Chrystus zjednoczony z Bogiem. Ów Chrystus przez swoją wierność i miłość wysłużył sobie, aby być pośrednikiem i Synem Boga. Jedność osobowa Chrystusa jest zatem tylko moralną jednością dwóch różnych osób²³.

W kontekście sporów z Nestoriuszem Cyryl, patriarcha Aleksandryjski, posługuje się Hbr 13, 8 dla podkreślenia jedności Chrystusa. W swym *Komentarzu Listu do Hebrajczyków* mówi: „Niektóre stwierdzenia Pisma wskazują na Boga, jak na przykład to: «Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie», inne mają na uwadze człowieka: «Teraz chcecie mnie zabić, człowieka, który powiedział wam prawdę». Jeszcze inne mają charakter pośredni, jak właśnie to [tzn. Hbr 13, 8 – A. P.]. Albowiem kiedy Autor natchniony powiada wyraźnie, że «Chrystus wczoraj i dzisiaj, i na wieki», pouczony przez samego Chrystusa wyznaje, że Syn posiada niezmienną naturę, co jest właściwe jedynie Bogu Ojcu. Stworzeniu natomiast żadnemu nie przysługuje. Jeśli przeto jedynie Bóg Ojciec jest niezmienny i tę samą naturę posiada Syn, mając takie samo istnienie jak i Ojciec, w jaki sposób może należeć do stworzeń będąc w naturze równy Ojcu z wyjątkiem tego, że nie jest Ojcem? Albowiem

²² *Hom. Hebr.*, PG 63, 226.

²³ Nie rozstrzygając, na ile taki obraz Nestoriusza odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy, podaję tutaj jego charakterystykę na podstawie tego, co przekazała starożytność głównie w osobie Cyryla Aleksandryjskiego.

stawszy się człowiekiem, Słowo nie uległo zmianie, jak to zaznacza autor natchniony. Na czas bowiem przeszły wskazuje słowo: «wczoraj»; na terażniejszość – «dzisiaj»; na całą przyszłość zaś wyrażenie «na wieki»²⁴.

Cyryl zauważa więc, że niektóre stwierdzenia Pisma mają na uwadze bóstwo Jezusa (φῶναι Θεοπρεπεῖς), inne – jedynie człowieczeństwo (φῶναι ἀνθρωποπρεπεῖς), jeszcze inne dotyczą i odnoszą się do jednego i drugiego (φῶναι μέσαι). Wypowiedź Hbr 13, 8: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” należy do tej ostatniej kategorii. Wyrażenie „na wieki” odnosi się do stanu egzystencji Syna w naturze nieziennej, nie podlegającej przemianom, która jest właściwa Bogu i nikomu innemu. Słowa: „wczoraj i dziś” – zdaniem Cyryla – odnoszą się do ograniczeń Słowa w jego czasowych uwarunkowaniach. Cyryl stawia pytanie: W jaki sposób wieczny i niezmienny Syn staje się „jednym ze stworzeń” nie podlegając zmianom lub pozbawieniu swej boskiej natury? Odpowiedź jest następująca:

„Jeśli ktoś rozumie «wczoraj i dziś» jako niedawną przeszłość, w jaki sposób to, co «wczoraj i dziś», może być «na wieki»? Spróbujmy postawić pytanie odwrotnie. Jeśli Słowo istnieje «na wieki», w jaki sposób może zawierać w sobie «wczoraj i dziś», skoro przecież Chrystus jest jeden i niepodzielony zgodnie z tym, co mówi Apostoł Paweł? Czyż nie jest więc zupełnie jasne, że Jezus Chrystus jest «wczoraj i dziś» cieleśnie, «ten sam na wieki» – duchowo?»²⁵

Tak więc teologiczne twierdzenie: „Chrystus jest jeden i niepodzielony” prowadzi Cyryla do postawienia pytania – jak mówi – w kierunku odwrotnym. Jego teologia determinuje zatem egzegezę. Nacisk położony na niezmiennosc Słowa pochodzi jeszcze z kontrowersji ariańskiej. Cyryl zachowuje ten aspekt egzegezy Atanazego, ale używa go w kontekście swego twierdzenia o tym, że Wcielone Słowo jest jednym i tym samym Słowem doskonale zjednoczonym z ludzką naturą i pozostającym doskonale w swej naturze boskiej.

Nestoriusz także przyjmował jedność w Chrystusie. Jest to jednak jedynie moralna jedność. Pod koniec swej pierwszej mowy przeciw *Theotokos* Nesto-

²⁴ *Comm. Hebr.*, PG 74, 999 A.

²⁵ Tamże: „Εἰ δὲ τὸ χθὲς καὶ σήμερον ἀντὶ τοῦ προσφάτου τινὲς δεχόμενοι διατείνονται, ὁ χθὲς καὶ σήμερον πῶς ἂν εἴη καὶ εἰς τοὺς αἰῶνας; Μεταστήσομεν καὶ ἡμεῖς τὴν τῆς ἐρωτήσεως δύναμιν εἰς τὸ ἔχον ἐναντίως Ὁ γὰρ εἰς τοὺς αἰῶνας ὡν λόγος πῶς ἂν λάβοι τὸ χθὲς καὶ σήμερον ἐφ' ἑαυτῶ, εἰπερ ἔστιν εἰς ὁ Χριστὸς καὶ οὐ μεμέρισται, κατὰ τὴν Παύλου φωνήν· Ἡ δηλονότι Ἰησοῦς Χριστὸς χθὲν καὶ σήμερον σωματικῶς, ὁ αὐτὸς πνευματικῶς καὶ εἰς τοὺς αἰῶνας”

riusz posługuje się Hbr 13, 8 mówiąc o dwoistości natur. „Wyznajemy w Nim dwoistość, ale oddajemy cześć jako Jednemu. Podwójny ze względu na naturę, jest jeden z powodu zjednoczenia. Apostoł Paweł wyznaje jedno i drugie: wieczność bóstwa i niedawno zrodzone człowieczeństwo. Mówi też o jednej godności zjednoczenia: ponieważ: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, i na wieki»²⁶. W innej znowu ze swoich mów objaśnia tytuł „Chrystus” w następujący sposób: „Zapytajmy, czy imię Chrystus może być rozumiane w ten sam sposób jak *Syn* dla oznaczenia obydwóch (natur). «Jezus Chrystus – powiedziano – wczoraj i dziś, ten sam i na wieki». Istotnie, ponieważ istnieje jako Bóg i człowiek, tak też według Apostoła jest jednym i drugim; w niedawnej przeszłości i przed wiekami, to jest, w niedawnej przeszłości jako człowiek, ale przed wiekami jako Bóg. Tak więc możesz zobaczyć, że tytuł *Chrystus* odnosi się niekiedy do świątyni, niekiedy do Boga, który ją zamieszkuje»²⁷

Konfrontacja interpretacji dokonanych przez Cyryla i Nestoriusza zaowocowała egzegetyczną dyskusją. W dziełku *Quod Unus sit Christus* znajdujemy egzegezę Hbr 13, 8 przeciwstawiającą się antiocheńskiemu sposobowi rozumienia. W dialogu tym B przedstawia karykaturę antiocheńskiej egzegezy. Twierdzi mianowicie, że jeśli nie ma różnicy pomiędzy potomkiem Dawida a Słowem, zatem potomek musi być rozumiany jako istniejący od wieków (antiocheński zarzut wobec nauczania Cyryla). Wypowiedź Hbr 13, 8 przytaczana jest z antiocheńskiego punktu widzenia. Tekst ten jest więc interpretowany przez B następująco:

„Jeśli potomek Dawida nie jest kimś innym niż Słowo Boga Ojca, to należałoby twierdzić, że istniał przed wiekami! Paweł odrzuca taką opinię stawiając niejako pytanie: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam również na wieki?» Inaczej mówiąc uważa, że Jezus, który był «wczoraj i dzisiaj», będzie «ten sam na wieki», najwyraźniej dodając, tak jak był wczoraj i dzisiaj. Natomiast Słowo Boga jest współistotne z Ojcem»²⁸.

Tak rozumiejąc i przedstawiając poglądy Antiocheńczyków Cyryl przechodzi do wyrażenia sprzeciwu. Zdaniem Cyryla owa absurdalna opinia nie bierze pod uwagę Hbr 13, 8. „W rzeczy samej, gdyby ktoś powiedział, że Jezus Chrystus jest przed wiekami, nie występuje przeciw prawdzie, ponieważ jest tylko jeden *Syn* i *Pan*, Słowo odwieczne, zrodzone z niewiasty według ciała

²⁶ F. L o o f s, *Nestoriana*, Halle 1905, s. 263.

²⁷ Tamże, s. 270. Por. R. A. G r e e r, *The Captain of our Salvation*, Tübingen 1975, s. 351.

²⁸ *Quod Unus sit Christus*, SC 97, 408.

w ostatnich czasach. To zaś, że Słowo nie uległo zmianie stawszy się ciałem podobnym do nas, autor natchniony podsuwa nam w słowach: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki»²⁹ Następnie przeciwstawia się rozumieniu zwolenników Nestoriusza: „A jeśli sądzą, że odkryli coś wielce słusznego rozumiejąc «wczoraj i dziś» jako tyle samo, co niedawno dołączone i pytają z naciskiem: «Ten, który jest wczoraj i dziś, jak może być na wieki?» odpowiemy odwracając pytanie: Słowu, które istniało od wieków, jak można przypisywać wczoraj i dzisiaj, skoro Chrystus jest jeden i nie podlega podziałowi według słów św. Pawła [...] Choć widzialne w ciele i poddane ograniczeniom ludzkim, świadczy o swym istnieniu przed wszystkimi wiekami mówiąc: «Zaprawdę, pierwej niż Abraham stał się, Ja jestem»³⁰.

W komentarzu poświęconym Listowi do Hebrajczyków³¹ Cyryl zalicza wypowiedź Hbr 13, 8 do rzędu wypowiedzi „pośrednich”, tj. takich, które ukazują zarazem bóstwo i człowieczeństwo Syna. Objasniając ten tekst w dziełku *De Incarnatione* uściśla jeszcze bardziej swoją myśl: „O Jezusie Chrystusie, a nie tylko o Słowie powiedziano, że jest «ten sam wczoraj, dzisiaj i na zawsze». Jak jednak natura ludzka mogła cieszyć się niezmiernością i trwaniem w identyczności, skoro poddana jest zmianom, a przede wszystkim ruchowi polegającemu na przejściu z nicości do bytu i życia? [...]. Otóż na mocy zjednoczenia z ciałem, Jego właśnie określa się jako istniejącego wczoraj i jako preegzystującego³²».

Inaczej mówiąc, Cyryl stwierdza, że imię Chrystus stosuje się do Słowa jako Wcielonego, ale owo Słowo Wcielone nie przestaje być Słowem odwiecznym i to właśnie wyraził autor listu stwierdzając, że Chrystus ten sam wczoraj i na wieki. Jedność ta podkreślona jest szczególnie wyraźnie w następującym tekście: „Słowo, które pochodzi od Ojca, zachowało swe naturalne przymioty przyjmując ciało. Dlatego byłoby rzeczą niewłaściwą wprowadzać tu podział. Jeden jest bowiem Pan Jezus Chrystus i przez Niego Ojciec wszystko stworzył. Ma On przymioty ludzkie i inne przerastające naturę ludzką. Dlatego jest rzeczywiście «pośrednikiem pomiędzy Bogiem a ludźmi» według Pisma. Jest Bogiem z natury, choć złączony z ciałem, jest prawdzi-

²⁹ *Quod Unus sit Christus*, SC 97, 411: „εἷς ἐστὶν Ὑἱὸς καὶ Κύριος ὁ προαιώνιος Λόγος, τὴν ἐν ἐσχάτοις τοῦ αἰῶνος καιροῖς κατὰ σάρκα ἐκ γυναικὸς ὑπομείνας γεννησιν. Ὅτι δὲ οὐκ ἠλλοίωται γεγονός ἀνθρώπος καθ’ ἡμᾶς ὁ Λόγος διαμεμήνυκε λέγων ὁ πνευματόφορος· Ἰησοῦς Χριστὸς χθὲς καὶ σήμερον... κτλ”.

³⁰ Tamże, SC 97 s. 411.

³¹ *In Hebr.*: PG 74, 997 C.

³² *De Incarnatione*, SC 97, s. 288-289.

wym, ale nie zwyczajnym jak my człowiekiem. Przeciwnie, jest Tym, kim był, stając się ciałem. Ponieważ jest napisane: «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, Ten sam na wieki»³³

Tak więc Cyryl posługuje się Hbr 13, 8 podkreślając jedność natur boskiej i ludzkiej w osobie Słowa. Radykalna różnica pomiędzy naturą ludzką Jezusa a naszą polega na tym, że Jezus jest nie tylko człowiekiem. Jest przede wszystkim Bogiem. Jezus jest dzisiaj Chrystusem, ponieważ jest wczoraj i na wieki Słowem. Można twierdzić, że wywody Cyryla pozostają w harmonii z całością doktryny Hbr, która przedstawia nam Syna jako odwiecznego Stwórcę światów (1, 2; 7, 3).

Do omawianego wersetu Hbr 13, 8 dość często nawiązuje św. Ambroży. Podejmuje on dotychczasowe rozumienie wersetu uzupełniając je w niektórych szczegółach. Tak więc, wydaje się, że zna dobrze historiozabawczą interpretację wersetu Orygenesusa przyjmując dwie epoki w dziejach zbawienia (takie dzielenie dziejów było bardziej powszechne w starożytności niż Orygenesowa wielość epok). Jedna – to ta, która przeminęła, która zapowiadała Chrystusa, druga – to wiek obecny, który uosabia Chrystus, w którym doskonale objawił się Chrystus. Wiek poprzedni, czyli owo „wczoraj”, charakteryzowało się działalnością Mojżesza i uosabiało Stare Przymierze. Chrystus był w nim obecny, ale jako zapowiedź. Owo „wczoraj” nie jest zdolne ofiarować ludowi „spoczynku”, czyli pełnego zbawienia. Spoczynek ofiaruje swemu ludowi Chrystus. Oto jak o tym pisze Ambroży w *Liście 31*: „Pismo mówi o dwóch zasadniczych dniach: wczoraj i dzisiaj, w związku z którymi powiada: Zachowujcie wiarę: «Jezus Chrystus wczoraj i dzisiaj, ten sam także na wieki». W pierwszym dniu pojawia się zapowiedź, w drugim wypełnienie. W dniu wczorajszym ani Mojżesz, ani Jozue nie wprowadzili ludu do spoczynku. Wprowadził zaś w dzisiejszym dniu Chrystus, któremu Ojciec powiedział: «Ja dziś zrodziłem Ciebie». Przez swoje bowiem zmartwychwstanie Jezus dał swemu ludowi odpoczynek. Odpoczynek zaś jest w niebie, nie na ziemi. Odpoczynkiem naszym jest Jezus, który powiada: «Dziś ze mną będziesz w raju»³⁴.

³³ Tamże, SC 97, s. 286-287.

³⁴ *Epist* 31, 10: CSEL 82, 2 (1990), 221, 123: „Duos enim dies comprehendit scriptura generales, heri et hodie de quibus dicit: Imitamini fidem: Jesus Christus heri et hodie ipse est et in saecula. In superiore die promissio est, in consequenti solutio. Sed quia hesterni die neque Moyses neque Jesus Nave populum induxit in requiem, hodierna die Christus induxit, cui dixit pater: *Ego hodie genui te*. Per suam enim resurrectionem Jesus populo suo requiem comparavit. Requies enim in coelo, non in terra est, requies nostra Dominus est Jesus, qui ait: *Hodie mecum es in paradiso*”. Por. tamże, 31, 17: CSEL 82, 2 (1990), 224, 184. Podobnie

Ta myśl Ambrożego o wieku nowym przynoszącym zbawienie, a noszącym nazwę „dziś”, pojawi się jeszcze kilkakrotnie. Jest to jego charakterystyczna idea. Chrystus – to dziś. Tak uczy Ambroży powołując się na Hbr 13, 8. W dziele *O sakramentach* pisze między innymi: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Jeśli przyjmujesz codziennie, codziennie jest dla ciebie dzisiaj. Jeśli Chrystus jest dla ciebie dzisiaj, codziennie dla ciebie zmartwychwstaje. W jaki sposób? «Synem moim jesteś, Jam ciebie dziś zrodził». Kiedy więc Chrystus zmartwychwstaje, następuje dzisiaj. «On jest wczoraj i dzisiaj», jak mówi Apostoł Paweł”³⁵.

Na innym miejscu Ambroży nawiązuje do kontrowersji ariańskiej podejmując argumentację Atanazego. W dziele *De fide* wypowiada się na temat odwiecznego istnienia Chrystusa – Syna. Ową odwieczność zaznacza Apostoł mówiąc: «Jezus Chrystus wczoraj». Zaznacza także przyjęcie ciała mówiąc: «Jezus Chrystus dzisiaj»³⁶. Podkreśla też wyraźnie, podejmując za wzorem Atanazego cytat z Mt 5, 6, niezmiennosc Słowa po Wcieleniu. W wykładzie na temat tajemnicy Wcielenia powiada: „Także Apostoł Paweł stwierdził, że «Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki». Oznacza to, że nie podlegał on żadnej zmianie na podobieństwo ciała, ale pozostał niezmienny nawet w swej zmiennej ludzkiej naturze”³⁷.

Specyfiką interpretacji Ambrożego jest zatem z jednej strony znajomość dotychczasowych sposobów objaśniania, ich akceptacja, a zarazem ubogacanie własnymi na ten temat przemyśleniami.

objaśnia werset przy okazji interpretowania Ps 40, 35: CSEL 64 (1919), 253.

³⁵ *Sacr.*, 5, 26: CSEL 73 (1955), 70, 80: „Panem nostrum quotidianum da nobis hodie. Quotidie si accipis, quotidie tibi hodie est. Si tibi hodie est Christus, tibi quotidie resurgit. Quomodo? Filius meus est tu, ego hodie genui te. Hodie ergo est quando Christus resurgit. Heri et hodie ipse est, Apostolus Paulus ait. Sed alibi ait: Nox praecessit, dies autem adpropinquavit, nox hesternae praecessit, dies hodiernae adpropinquavit”.

³⁶ *De fide*, 5, 1, 25: CSEL 78(1962), 225, 58 n.: „Sancto igitur Spiritu repletus sanctus Apostolus, ut illum elideret scaevitatem, ait: *Heri et hodie ipse est et in saecula, heri propter aeternitatem, hodie propter corporis susceptionem. Est ergo Christus et est semper; qui enim est semper est. Christus autem semper est, de quo dicit Moyses: Qui est, misit me*”.

³⁷ *De Incarnationis Dominicae sacramento*, 6, 55: CSEL 79(1964), 252, 87 n.

III

Zarysowawszy główne kierunki rozumienia omawianego tekstu we współczesnej, jak i wczesnokościelnej egzegezie wypada wskazać krótko na wynikające stąd spostrzeżenia.

Gdy chodzi o współczesny sposób rozumienia Hbr 13, 8, to wyraźnie widać wysiłek osadzenia formuły w jej kontekście historycznym. Egzegeci usiłują dotrzeć do intencji autora, do jego rozumienia formuły³⁸. W rezultacie zauważają, że formuła przytoczona została nie tyle dla podkreślenia ponadczasowej i ontologicznej niezmienności Jezusa³⁹, ale raczej niezmienności ewangelijnego orędzia głoszonego przez pierwszych autentycznych przełożonych. Zmieniają się głosiciele orędzia, orędzie pozostaje. Niezmiennność orędzia jest konsekwencją transcendentnej godności Jezusa Chrystusa. Krótko mówiąc, komentatorzy współcześni metodycznie, wnikliwie i drobiazgowo starają się odpowiedzieć na pytanie: Co oznacza na tym miejscu, w tym czasie i w ten sposób podana przez autora Listu do Hebrajczyków formuła: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki”?

Wyraźnie odmienne jest stanowisko przywołanych starożytnych komentatorów. Nie stawiają oni pytania: Jaka była intencja autora listu przytaczającego formułę? Jak on ją rozumiał i dlaczego zamieścić? Stawiają natomiast pytanie: Co znaczą te słowa dla chrześcijanina? Co znaczą zwłaszcza dla chrześcijanina właśnie teraz, kiedy spotyka się z ideami ariańskimi, nestoriańskimi i innymi? W konsekwencji starożytni pisarze kościelni podają całą tęczę interpretacji. Orygenes, na przykład, uwrażliwiony na historiozbawcze rozumienie świata i jego dziejów upatruje w formule potwierdzenie dla bardzo żywych w tamtych czasach historiozoficznych poglądów o poszczególnych epokach w dziejach zbawienia. Z kolei kontrowersja ariańska pozwoliła dostrzec w Hbr 13, 8 wskazanie niezmienności Słowa, a także Jego bóstwa. Ojcowie kapadoccy w osobie św. Grzegorza z Nazjanzu, przygotowując grunt pod chrystopologiczne ustalenia, odczytują formułę jako zwięzłe przypomnienie jedności przymiotów boskich i ludzkich w Jezusie Chrystusie oraz potwierdzenie Jego

³⁸ W tym celu poszukują nawet podobnych trzyczęściowych formuł w starożytnych przejawach religijności (por. S o f o k l e s, *Antyg.* 456; P l u t a r c h, *Iset Os.* 19; 354 C; A e l i u s A r i s t i d e s, *Hymn do Zeusa*, 2, 340 itp.).

³⁹ Jakkolwiek takie opinie również się pojawiają. Por. G. W. B u c h a n a n, *The Hebrews. Translation, Comment and Conclusions* (Anc B 36), Doubleday–New York 1972, s. 233 („This is just a poetic way of saying that «Jesus Christ» is always «the same»”); E. G r ä s e r, *Der Glaube im Hebräerbrieff*, Marburg 1965, s. 23.

bóstwa. A znowu kontrowersja nestoriańska podsunęła do odczytania z Hbr 13, 8 tematu jedności natur boskiej i ludzkiej w osobie Słowa. Bardziej praktyczne, można by powiedzieć homiletyczne, znaczenie miała interpretacja dokonana przez św. Jana Chryzostoma.

Znamienne jest stanowisko św. Ambrożego. Kilkakrotnie, tj. dość często w porównaniu ze swymi poprzednikami, przytacza Hbr 13, 8. Z jego sposobu rozumienia można wnosić, że z jednej strony zna interpretacje, np. Orygenes lub Atanazego oraz inne jeszcze objaśnienia podawane przez wcześniejszych nauczycieli chrześcijańskich. Z drugiej zaś strony dodaje swoje uzupełnienia do istniejących już interpretacji, zawsze jednak w harmonii z dotychczasowymi.

Wydaje się, że powyższe zestawienie różnych spojrzeń w dziejach kościelnej egzegezy może się stać w określony sposób inspirujące dla współczesnego objaśniania Pisma św. Przede wszystkim uświadamia nam, że punkt widzenia historyczno-krytyczny w egzegezie, który jak wiadomo odbywał tryumfalny pochód przez cały niemal dwudziesty wiek, nie jest jedynym. Jest najprawdopodobniej podstawowym, ale nie jedynym. Zaspokaja naszą historyczną ciekawość, nie zawsze jednak dostarcza pokarmu dla chrześcijańskiego życia. W takim kontekście poznanie egzegezy wczesnokościelnej może mieć duże znaczenie. Niekoniecznie w tym sensie, aby przejmować dosłownie jej rozwiązania. Egzegeza ta jest inspirująca przez swoją bliskość w stosunku do życia religijnego i potrzeb wspólnoty chrześcijańskiej. Inspirująca także w tym sensie, że umiała zachować dziedzictwo przeszłości. Kiedy w kontekście zbliżającego się Roku Dwutysięcznego Ojciec Święty podejmuje słowa: „Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13, 8) i w tym kontekście je objaśnia, to trzeba powiedzieć, że znajduje się On na linii interpretacyjnej prowadzącej m.in. od Atanazego, Cyryla i Ambrożego.

„JESUS CHRIST IS THE SAME YESTERDAY, TODAY, AND FOREVER”
(Hbr 13, 8)

S u m m a r y

The author is dealing with the profession of faith in Hbr 13, 8. In the first part he shows the way contemporary exegesis approaches the understanding of this text. This way can be reduced to an answer to the following question: what did the formulation from Hbr 13, 8 mean for the author at that time? The second part presents the standpoint held by the exegetes of

the ancient Church. It turns out that the ancient church commentators lay down the problem differently. For they ask: what do the words (Hbr 13, 8) mean for a Christian in general? What do they mean especially for the Christian today, when he confronts the ideas of Arianism, Nestorianism, and others not so well defined erroneous views? Origen, for instance, perceives in the formulation a confirmation of the very popular in those days views held by the philosophy of history about particular epochs in the history of salvation. It is in Hbr 13, 8 that Athanasius saw the knowledge about the invariability of the Word in the mystery of the Incarnation. The Greek Fathers (St. Gregory Nazianzen) read out the formulation as a concise reminder of the unity of the divine and human attributes in Jesus Christ. Now the argument with Nestor brought to mind Hbr 13, 8 as the text about the unity of two natures: divine and human in one person of the Word (Cyril of Alexandria). In the third part the author attempts to notice what hints there are for contemporary exegesis from the manner in which it was pursued by the great teachers of the ancient Church.

Translated by Jan Kłós